



„GLOB”
SPÓŁDZIELNIA PRACY

177

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53

GAZETA W LUBLINIE

Dodatek do Gazety Wyborczej

20-005 Lublin, Górna 4A

8 7

1 4

-04-93

Nr z dn.

KRÓTKO

Bracia plajtują?

Dopiero w piątek, 16 kwietnia, Państwowy Teatr im. Juliusza Osterwy wznowi sztukę Willy'ego Russella „Bracia krwi”. Przed świętami, 7 kwietnia, spektakl został odwołany.

Wczoraj „Dziennik Lubelski” podało, że na przedstawienie nie sprzedano ani jednego biletu.

– To nieprawda – dowiadujemy się w dziale organizacji widowisk teatru. – Po prostu postanowiliśmy dać wypocząć zespołowi.

Premiera „Braci krwi” odbyła się w marcu w Dniu Teatru. Sztuka uzyskała bardzo dobre recenzje w „Express Faktach”, „Kurierze Lubelskim”, „Rzeczpospolitej”, telewizyjnym „Pegazie”. Zaledwie na dostatecznie została oceniona przez Mirosława Haponiuka w „GWL”.

Premiera trafiła w gorący moment rozgrywki pomiędzy Urzędem Wojewódzkim a dyrektorem teatru, Andrzejem Rozhinem. Wojewoda z dniem 15 maja odwołał Rozhina ze stanowiska. Jedną z przyczyn odwołania jest repertuar Teatru Dramatycznego: mało klasyki, preferowanie musicali.

W płatkowym programie telewizji lubelskiej redaktor Leszek Gzella, naczelny „Dziennika Lubelskiego”, jako pierwszy człowiek w Lublinie, odważył się nazwać spektakl „Braci krwi” w wykonaniu lubelskich artystów „szmlrowatym”. (JPP)